

BIULETYN PRASOWY

WYCHODZI DWA RAZY W MIESIĄCU

Rok III.

Nr 12.

Poznań, dnia 1 lipca 1939.

POKŁOSIE OBRAD WIELKOPOLSKIEGO SEJMIKU SPÓŁDZIELCZEGO POSTULATY SPÓŁDZIELCZOŚCI KREDYTOWEJ

Sejmik Spółdzielczy, odbyty w Poznaniu w pierwszych dniach czerwca, dał okazję do zanalizowania całego dotychczasowego dorobku polskiego ruchu spółdzielczego w Wielkopolsce, a zarazem wysunął na forum obrad te wszystkie sprawy, które hamują normalny rozwój odradzających się po długoletnim przesileniu gospodarczym placówek spółdzielczych.

Od szeregu już lat spółdzielczość walczy o uznanie przez państwo i jego instytucje finansowe potrzeby stworzenia takich warunków, któreby zapewniały spółdzielniom kredytowym pełne możliwości rozwojowe. O ile bowiem państwo uznaje wielkie znaczenie spółdzielczości w dziedzinie gospodarczego jednoczenia drobnych kapitałów i sił ekonomicznych, z których powstają w rezultacie potężne zręby rodzimego kapitału, to dla tej samej racji powinno zapewnić jej przynajmniej te warunki pracy, z których korzystają instytucje o pokrewnych celach i zadaniach.

Chodzi tu w szczególności o usunięcie nieusprawiedliwionego uprzywilejowania instytucji kredytowych prawa publicznego, przede wszystkim K. K. O. i P. K. O. Zagadnienie to było zresztą przedmiotem zainteresowań również sfer gospodarczych, stojących poza ruchem spółdzielczym. Niedawno Warszawska Izba Przemysłowo-Handłowa wypowie-

działa się za zniesieniem wspomnianych przywilejów, gdyż podkopują one zdrowe zasady kredytowe i demoralizują dłużników. Uprzywilejowanie wkładów, polegające na ochronie tychże do pewnej wysokości przed egzekucją wywołuje niepożądane i ujemne skutki; krzywdzi bowiem nie tylko inne instytucje, które tych przywilejów nie posiadają, lecz ponadto stwarza premie dla nieuczciwych kredytobiorców, co już wkracza głęboko w podstawowe elementy organizacji kapitalizacji i kredytu. Dlatego też reprezentanci spółdzielni, mając na oku nie chwilowy interes tej czy innej grupy instytucji finansowych, lecz sprzyjającą atmosferę i zdrowe zasady prawne, na których mogłaby się oprzeć rodzima kapitalizacja i związana z nią organizacja kredytu, słusznie domagali się na Sejmiku zaprowadzenia, przez zniesienie wspomnianych przywilejów, równych warunków pracy dla wszystkich instytucji bankowych.

Dalszym postulatem, wysuniętym na Sejmiku, to przeprowadzenie skutecznego i ostatecznego oddłużenia rolnictwa. Dotychczasowe posunięcia w tej dziedzinie, polegające na półśrodkach i wynikającym stąd braku zdecydowanej akcji, odbijają się niekorzystnie nie tylko na sytuacji spółdzielni kredytowych, jako najbardziej zainteresowanych w tym zagadnieniu instytucji finansowych, lecz wywołują również wśród szerokich warstw rolników postawę wyczekiwania, wywołującą fatalne następstwa w gospodarce rolnej i podkopującą dobre zasady w stosunkach kredytowych. Oddłużenie to jednak może być dokonane jedynie w taki sposób, któryby nie

podważał zaufania do rolnictwa, a przez to nie pozabawiał go kapitałów pieniężnych oraz nie niszczył aparatu kredytowego, pracującego dla rolnictwa. Oddłużenie więc nie może odbyć się kosztem spółdzielczości i zorganizowanego kredytu, opartego na drobnej kapitalizacji. W związku z tym reprezentanci spółdzielni kredytowych domagali się, by w przypadku prowadzenia dalszej akcji oddłużeniowej w rolnictwie, wyznaczono odpowiednie sumy z funduszków państwowych na pełne odszkodowanie spółdzielczości kredytowej.

Spółdzielnie kredytowe stanowią wystarczającą i dobrze zorganizowaną sieć, mogącą zaspokoić wszystkie lokalne potrzeby kredytowe. I chociaż w gronie swoich członków mają obok rolników poważne zastępy kupców, rzemieślników i drobnych przemysłowców, to jednak stale są pomijane przy rozprowadzaniu kredytów specjalnych, przyznawanych przez banki państwowe dla rzemiosła i kupiectwa. Tego rodzaju faworyzowanie pewnych tylko instytucyj sztucznie różniczuje warunki pracy na niekorzyść spółdzielni kredytowych. Stąd też przedstawiciele tych spółdzielni, które w większym stopniu współpracują z rzemiosłem i kupiectwem, wysunęli w zupełności uzasadnione postulaty, by również i ich placówki wprzągnięto w akcję rozprowadzania kredytów specjalnych.

Przedstawione pokrótce trzy najważniejsze spośród wielu innych postulaty i życzenia spółdzielczości kredytowej mają walor i formalny i merytoryczny. Domagają się bowiem wydania przez państwo wzgl. zmiany odpowiednich przepisów prawnych; z drugiej strony, po pomyślnym załatwieniu słusznych żądań spółdzielczości, będzie ona mogła wzmocnić swoją dotychczasową działalność ku pożytkowi najszerszych warstw społeczeństwa, co już będzie nowym i bardzo pożądanym wkładem do ogólnogospodarczego rozwoju naszego kraju.

20 ROK SPRAWOZDAWCZY

„CENTRALI ROLNIKÓW“ W POZNANIU

Rok 1938 był dwudziestym rokiem obrachunkowym „Centrali Rolników“, zasłużonej wielce dla rolnictwa ziem zachodnich spółdzielczej centrali handlowej.

20 lat nieprzerwanej pracy, prowadzonej w interesie szerokich warstw rolnictwa, zorganizowanego w spółdzielniach rolniczo-handlowych województw zachodnich, to wystarczający okres, by z perspektywy czasu móc obiektywnie ocenić znaczenie i rolę tej tak powszechnie znanej i cenionej instytucji gospodarczej. Odporność, jaką okazała „Centrala Rolników“ w okresie długotrwałego kryzysu, jakim zostało dotknięte rolnictwo, poważne osiągnięcia zarówno w dziedzinie obrotów jak i organizacji, stawiają ją na czele polskich przedsiębiorstw tego rodzaju nie tylko spółdzielczych, lecz również i prywatnych.

Rok gospodarczy 1938 zaznaczył się w gospodarstwie narodowym ogólnym ożywieniem. Ożywienie to było jednak mniejsze znacznie w rolnictwie niż w pozostałych gałęziach życia gospodarczego. Stąd też przedsiębiorstwa o charakterze rolniczo-handlowym miały stosunkowo gorsze warunki pracy w porównaniu z innymi.

Mimo wszystko w wyniku pracy wszystkich działów ogólne obroty towarowe „Centrali Rolników“ wzrosły ilościowo w porównaniu z rokiem ubiegłym o 36%. Wzrost ten byłby znacznie większy, gdyby działalność Spółki w dziale zbożowym nie uległa ograniczeniu, do czego przyczyniły się małe stosunkowo zbiory zbóż w roku 1937/38 i związane z tym zakazy eksportu pszenicy, owsa i żyta.

Normalną działalność eksportową mogła spółka podjąć dopiero w drugiej połowie września 1938 r. Z tą też chwilą Oddział Spółki w Gdańsku znalazł pełne zatrudnienie.

Trzy śpichrze zbożowe, wyposażone w doskonały aparat techniczny, jakie posiada „Centrala Rolników w Gdańsku, jak również możliwość eksploatacji elewatora zbożowego w Gdyni, bez wątpienia w znacznym stopniu przyczyniają się do pomyślnych wyników działalności eksportowej „Centrali Rolników“.

Oddział Spółki w Gdańsku był głównym dostawcą żyta i ziemniaków jadalnych na teren W. M. Gdańska na cele aprowizacyjne.

Z innych działów na wyróżnienie zasługuje stały rozwój obrotów Spółki nawozami sztucznymi. Dział ten zwiększył swoje obroty o 22% i posiada dużą zdolność ekspansyjną. Znaczne ożywienie panowało również w dziale obrotów węglowych, które wykazały wzrost o 54%. Natomiast obroty działu ziemniaczanego uległy pewnemu zmniejszeniu równoległe do zmniejszonego urodzaju ziemniaków w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. ub. Stosunki

Spółki ze spółdzielniami uległy dalszej znacznej rozbudowie. Współpraca Spółki ze Związkiem Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Warszawie jak i jego Związkami Okręgowymi w Poznaniu i w Toruniu układała się korzystnie dla spraw Spółki.

Bilans „Centrali Rolników” na dzień 31 grudnia 1938 r. zamyka się kwotą 17.520.788,79 zł i wykazuje czysty zysk w kwocie zł 14.393,33, po dokonaniu odpisów pozycji, które w związku z ustawodawstwem oddłużeniowym mogły budzić wątpliwości.

Jeżeli nie staną na przeszkodzie żadne specjalne warunki, hamujące normalną pracę, to okres trudności, powstałych w związku z kryzysem rolniczym, jakie przeżywała Spółka w kilku ostatnich latach, należy uważać za zakończony. Władze i Zarząd Spółki, który spoczywa w rękach pp. Dyr. Zygmunta Weissa, Dyr. Władysława Zmorskiego oraz zastępcy Dyr. Józefa Leszczyńskiego wykazują dużo energii i sprężystości, by odpowiednio do zadań, rozszerzać stale działalność Spółki.

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA

ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNI TOWAROWYCH

W roku 1938 spółdzielnie zrzeszone w Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. wykazały znaczną poprawę na odcinku działalności gospodarczej. Poprawa ta była wynikiem ogólnego ożywienia w naszej gospodarce narodowej, jak również postępów organizacyjnych ruchu spółdzielczego wśród rolników.

Na specjalne podkreślenie zasługuje zestawienie obrotów spółdzielni mleczarskich, rolniczo-handlowych, rolniczo-spożywczych i różnych:

rok	obroty w milionach złotych	%
1934	179	100
1935	194	108
1936	218	122
1937	329	184
1938	410	229

Obroty te w ciągu 5 lat wzrosły ogółem o 129%, zaś w ostatnim roku o 81 mil. zł, t. j. o 20%.

Szybko wzrastają również obroty central handlowych i mleczarskich:

rok	obroty w milionach złotych	%
1934	79,5	100
1935	82,9	104
1936	101,4	128
1937	127,6	161
1938	213,9	269

Z zestawienia powyższego wynika, że w ciągu ostatnich 5 lat obroty te wzrosły o 169%. Najszybszy wzrost uwydatnił się w roku sprawozdawczym, wynosi bowiem przeszło 86 mil. zł czyli 68%.

Centrale zwiększyły również swój wywóz towarów za granicę:

rok	wywóz w milionach złotych	%
1934	22,5	100
1935	26,4	118
1936	37,3	165
1937	25,8	115
1938	52,5	233

Wywóz dokonany przez centrale związkowe stanowił 4,4% całego wywozu, a 10,8% wywozu rolniczego.

USTAWA O OBLIGACJACH W SENACIE

Dnia 12 czerwca br. Senat obradował nad ustawą o obligacjach, która ma duże znaczenie także dla ruchu spółdzielczego. Sejm w uchwalonym poprzednio tekście ustawy odmówił centralom spółdzielczym prawa emitowania obligacji. Natomiast Komisja prawnicza Senatu wniosła do ustawy poprawki, zgodne z intencjami spółdzielców. Dnia 12 czerwca na plenum Senatu referował je senator Lelek. Przedstawiając duże znaczenie ruchu spółdzielczego dla gospodarstwa narodowego, stwierdził, że choć fundusze udziałowe w spółdzielniach są zmienne, to jednak fundusze zasobowe są zawarowane przez ustawę i statuty spółdzielni. Po referacie przyjęto bez sprzeciwu poprawki, przyznające prawo emisji obligacji Centralnej Kasie Spółek Rolniczych oraz upoważniające Ministra Skarbu do udzielania pozwolenia na emitowanie obligacji spółdzielniom (Centralom), których członkami są spół-

dzielnie. Ustawa wróciła do Sejmu, który poprawki Senatu przyjął. W ten sposób ruch spółdzielczy uzyskał nowy sposób zdobywania potrzebnych kredytów długoterminowych. Powszechnie wiadomo, że obligacja stanowi bardzo dogodną formę kredytu długoterminowego.

O RÓWNE WARUNKI PRACY DLA BANKOWOŚCI

Pocztowa Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny, Bank Gospodarstwa Krajowego i Komunalne Kasy Oszczędności posiadają przywilej, w wyniku którego wkłady oszczędnościowe do 2.500 zł nie mogą być zajmowane. Przywilej ten jest jednym z powodów, dla których w wymienionych instytucjach koncentrują się wkłady z uszczerbkiem dla banków prywatnych i spółdzielczych.

W związku z tym na ostatnim plenarnym posiedzeniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, odbytym dnia 19 czerwca br., sprawę powyższą poruszono i wysunięto postulaty, żeby przywilej ten znieść albo rozciągnąć na wszystkie instytucje bankowe. Zdaniem Izby Przemysłowo-Handlowej w ten przynajmniej sposób stworzy się równe warunki pracy na terenie bankowości.

NA ŚLĄSKU POWSTAŁA NOWOCZESNA MLECZARNIA SPÓŁDZIELCZA

Kosztem 300.000 zł ukończono w Bełżnicy koło Rybnika budowę wielkiej mleczarni spółdzielczej, wyposażonej w najbardziej nowoczesne urządzenia techniczne.

Zdolność przetwórcza mleczarni obliczona jest na 15.000 litrów mleka na dobę. Mleczarnia powyższa obejmie swoim zasięgiem większą część województwa śląskiego razem z Zaolziem.

PIERWSI ABSOLWENCI SZKOŁY SPÓŁDZIELCZEJ W POZNANIU

Dnia 21 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w Prywatnej Rocznej Szkole Przysposobienia Spółdzielczego im. Ks. Patrona Wawrzyniaka w Poznaniu. Szkołę ukończyło 30 uczniów; pewna ich część została już zaangażowana przez wielkopolskie spółdzielnie i spółdzielcze centrale gospodarcze w Poznaniu. Szkoła razem z nowo powstałym Liceum Spółdzielczym będzie prowadzona również w przyszłym roku szkolnym.

